

Sygn. akt XII C 709/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Prusinowska

Protokolant protokolant sądowy A. N.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **E. N.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna w W. (KRS (...))**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda E. N. kwotę 101 700 zł (sto jeden tysięcy siedemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2010 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu:
 - a. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4392,99 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych,
 - b. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

UZASADNIENIE

Powód E. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 102.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 21 października 2010 r. do dnia zapłaty i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. /k. 1/

W uzasadnieniu powód wskazał, że ww. kwoty domaga się tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 19 września 2010 r., kiedy doszło do kradzieży samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), będącego przedmiotem umowy ubezpieczenia autocasco zawartej z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Zdaniem powoda, w powyższej umowie potwierdzonej polisą (...) pozwany zobowiązał się w razie kradzieży samochodu wypłacić stosowne odszkodowanie w wysokości odpowiadającej sumie ubezpieczenia, tj. kwocie 102.000 zł. Powód podał, że pomimo zajścia zdarzenia i zgłoszenia szkody, pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na brak uruchomienia wszystkich urządzeń zabezpieczających pojazd przed kradzieżą oraz brak przedłożenia karty pojazdu. W ocenie powoda, żadna z wymienionych przez pozwanego przyczyn nie mogła stanowić podstawy dla odmowy wypłaty należnego mu odszkodowania, albowiem przedmiotowy pojazd był wyposażony w dwa zabezpieczenia antykradzieżowe: immobiliser oraz alarm. Dalej powód wskazał, że odmowa wypłaty odszkodowania z uwagi na nieprzedłożenie karty pojazdu przy

braku wykazania, a nawet podniesienia stosownego zarzutu, przesłanek wyłączających odpowiedzialność zgodnie z art. 827 § 1 k.c. była bezzasadna i stanowiła naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. /k. 3-11/

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. /k. 90/

W uzasadnieniu wskazał, że przed zawarciem umowy powód oświadczył, że pojazd posiada dwa zabezpieczenia w postaci alarmu i immobilisera, co stanowiło warunek jej zawarcia. Natomiast po zgłoszeniu przez powoda szkody pozwany ustalił w (...) B., że pojazd nie został wyposażony w fabryczny autoalarm. Tym samym pozwany zakwestionował, aby pojazd był wyposażony w funkcjonujący autoalarm, a zdany przez powoda kluczyk był sterownikiem ogrzewania postojowego a nie kluczykiem syreny autoalarmu. Dalej pozwany podniósł, że powód nie zdał karty pojazdu i nie udowodnił, że nie uczynił tego pomimo zabezpieczenia karty pojazdu z należytą starannością poza pojazdem. Nadto pozwany wskazał, że niezależnie powyższych przyczyn powód nie ma legitymacji procesowej do ubiegania się o całe odszkodowanie, gdyż jest współwłaścicielem pojazdu w 51/100, a współwłaścicielem pojazdu w 49/100 części jest (...) Bank S.A. /k. 90-94/

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w części, to jest ponad kwotę 2000 zł, a w pozostałym zakresie wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lipca 2008 r. powód E. N. kupił od P. B. (1) (...) Zakład Handlowo – Usługowy (...) w M. używany samochód osobowy marki B. (...) rok produkcji 2005 o nr nadwozia VIN: (...) za kwotę 100.000 zł. Z uwagi na okoliczność, że samochód był częściowo finansowany ze środków pochodzących z kredytu bankowego, na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 10 lipca 2008 r. (...) Bank S.A. w K. stał się współwłaścicielem pojazdu w 49/100 części, a powód w 51/100 części. Pojazd był sprowadzony z B.. W dniu 11 lipca 2008 r. został zarejestrowany przez powoda w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta P. pod nr rej. (...).

Dowód: Fa VAT nr (...) z dn. 8 lipca 2008 r. /k. 150/, pisma dealera B. z dn. 15 października 2014 r. /k. 184/, kserokopia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dn. 10 lipca 2008 r. /k. 114-115/, zeznania powoda /k. 272-273, e – protokół – k. 274/

W dniu 9 lipca 2010 r., po przeprowadzeniu oględzin przez agenta ubezpieczeniowego i wykonaniu zdjęć pojazdu, powód i pozwany (...) S.A. w W. zawarli umowę ubezpieczenia autocasco potwierdzoną polisą seria (...) na okres od 11 lipca 2010 r. 10 lipca 2011r. Suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 102.000 zł. Przedmiotem ubezpieczenia był samochód marki B. (...) o nr nadwozia VIN: (...), o pojemności silnika 2993 cm³, o mocy silnika 218 KM, dopuszczalnej masie całkowitej 2885 kg, ładowności 500 kg, o nr rej.: (...), rok produkcji 2005. Wartość pojazdu wg katalogu E. z czerwca 2010 r. i z korektą wartości katalogu 3,44% ustalono na kwotę 101.500 zł. W dniu zawarcia umowy przedmiotowy pojazd posiadał wymagane przez ubezpieczyciela zabezpieczenia przeciwkradzieżowe w postaci autoalarmu, immobilisera, a nadto blokadę kierownicy i centralny zamek. Przed zawarciem umowy z pozwanym samochód posiadał wszelkie ubezpieczenia, w tym autocasco, w (...) S.A.

Dowód: dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...), polisa (...)k. 101/, wniosek o objęcie ubezpieczeniem /k. 100/, zeznania świadka F. W. /k. 155, e – protokół –k. 156/, zeznania powoda /k. 272-273, e-protokół – k. 274/

W dniu 19 września 2010 r. doszło do kradzieży ww. samochodu, co powód zgłosił pozwanemu w dniu 20 września 2010 r. i wezwał go do zapłaty odszkodowania. Samochód w dniu kradzieży posiadał co najmniej dwa zabezpieczenia przeciwkradzieżowe, tj. immobiliser i autoalarm, który uruchamiał się wraz z zamknięciem samochodu. Powód przekazał ubezpieczycielowi dowód rejestracyjny, klucze do samochodu, lecz nie przekazał karty pojazdu, która została uprzednio zgubiona. Pojazd wykorzystywany był do prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, karta pojazdu przechowywana była w biurze, po wymianie zamków do biura przez współpracownika powoda, nie udało się odnaleźć tego dokumentu. W toku likwidacji pozwany ustalił wysokość szkody na kwotę 95.300 zł, lecz w dniu 15 listopada 2010 r. odmówił wypłaty odszkodowania. Jako podstawę wydania takiej decyzji wskazał § 8.1 pkt 10 lit.

c ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), który stanowi, że ubezpieczeniem nie są objęte szkody: kradzieżowe, jeżeli: po opuszczeniu pojazdu i pozostawieniu go bez nadzoru kierującego i pasażerów, nie dokonano zabezpieczenia pojazdu w sposób przewidziany w jego konstrukcji i nie uruchomiono wszystkich zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, które były wymagane przy zawarciu umowy, chyba że kradzieży dokonano z pomieszczenia zamkniętego, oraz § 27.1 pkt 1 OWU, w myśl którego w razie kradzieży pojazdu: ubezpieczony, ubezpieczający lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązana jest do: a) przekazania (...) SA dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu (o ile była wydana na ten pojazd) oraz wszystkich kluczy i sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz od zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, które były wymagane przy zawarciu umowy, w celu ustalenia odpowiedzialności (...) SA w okolicznościach, o których mowa w § ust. 1 pkt 10 OWU. Biegły sądowy w dziedzinie techniki samochodowej oraz wycen pojazdów – mgr inż. P. B. (2), uwzględniając wyposażenie auta po numerze VIN, ocenił, że wartość samochodu B. (...) o nr rej.: (...) na okres szkody kradzieżowej, tj. wrzesień 2010 r. wynosiła 101.700 zł brutto.

Dowód: dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...), protokół przekazania dokumentów /k. 24/, protokół przyjęcia /k. 25/, wycena wartości s. /k. 26-27/, decyzja z dn. 15 listopada 2010 r. /k. 28/, ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy /k. 102-107/, opinia nr (...) z dnia 10 grudnia 2015 r. /k. 230-246/, zeznania świadka M. K. /k. 231-214/, zeznania powoda /k. 272-273, e-protokół – k. 274/

Postanowieniem z dnia 6 października 2010 r. śledztwo w sprawie kradzieży przedmiotowego samochodu zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa.

Dowód: dokumenty zgromadzone w aktach Prokuratury Rejonowej P. w P. w sprawie o sygn. 2 (...)

W dniu 14 listopada 2011 r. powód i współwłaściciel pojazdu (...) Bank S.A. zawarli umowę przelewu wierzytelności, w której Bank przelał zwrotnie na rzecz powoda prawa wynikające ze zdarzenia ubezpieczeniowego, tj. szkody komunikacyjnej AC nr (...) z dnia 19 września 2011 r., a w szczególności prawo do dochodzenia roszczeń na drodze sądowej przez kredytobiorcę (czynna legitymacja procesowa) od (...) z tytułu wskazanej szkody.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności /k. 285/

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów. Dokumenty i kopie dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie powziął wątpliwości, by czynić to z urzędu.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków F. W. /k. 155, e – protokół – k. 156/ i M. K. /k. 213-214/ Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Pomimo, że świadek F. W. nie miał bezpośredniej wiedzy na temat okoliczności zawarcia umowy ubezpieczenia z powodem, to jednak przedstawił utartą procedurę odnośnie zawierania w imieniu pozwanego umów autocasco. Świadek ten zeznał, że tego typu marka i model samochodu standardowo mają co najmniej dwa zabezpieczenia.

Świadek M. K. przedstawił Sądowi istotne okoliczności, kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie takie, że samochód posiadał autoalarm, który był „odpalany” z kluczyka. Nie było takiej możliwości, aby zamknąć samochód i nie uruchomić autoalarmu.

Ponadto, okoliczności wskazywane przez powoda zasługiwały na przymiot wiarygodności, albowiem były jasne, konkretne, szczegółowe i kompatybilne z okolicznościami sprawy ustalonymi w oparciu o pozostałe dowody.

Sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia biegłego sądowego w dziedzinie kryminalistyczno-technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych, techniki samochodowej oraz wycen pojazdów i kalkulacji napraw – mgr inż. P. B. (2) nr (...) -2015 z dnia 10 grudnia 2015 r. nie nasuwała wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez żadną ze stron. Biegły sporządził wycenę przedmiotowego pojazdu na dzień kradzieży w dwóch wariantach, tj. uwzględniając wyposażenie zgodnie z listą wskazaną w wycenie pozwanego z dnia 23 września 2010 r. (wariant I) oraz po zweryfikowaniu tych danych z danymi wynikającymi z rozkodowania numeru VIN (wariant II).

Sąd uznał, że zaproponowany przez biegłego wariant II zasługuje na uwzględnienie, albowiem zawiera rzeczywiste wyposażenie, jakie posiadał samochód B. (...) o nr rej.: (...) w dniu 19 września 2010 r.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii J. Ł. z dnia 15 października 2010 r. /k. 109-112/ oraz zeznań świadka J. Ł. na okoliczność stanu opakowania, w którym zostały doręczone kluczyki, sterowniki oraz wyników ich oględzin. Zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W ocenie Sądu, okoliczności, które miały zostać wykazane za pomocą ww. dowodów nie spełniały przesłanki z art. 227 k.p.c., dlatego wnioski pozwanego w tym zakresie podlegały oddaleniu.

Sąd oddalił również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii i identyfikacji pojazdów mechanicznych na okoliczność do jakich celów przeznaczony był jeden ze zdanych kluczy, a w szczególności, czy służył do uruchamiania autoalarmu. W ocenie Sądu, okoliczności dotyczące ustalenia do czego służyły pozostałe klucze, poza kluczem do zamykania samochodu, nie były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy. Skoro ustalony stan faktyczny sprawy jednoznacznie wskazuje, że autoalarm załączał automatycznie się wraz z zamknięciem samochodu kluczem do zamykania i otwierania auta, to powoływanie biegłego na okoliczność, czy inny kluczyk służył do uruchamiania alarmu czy sterowania ogrzewaniem postojowym wykraczało poza dyspozycję wynikającą z przepisu art. 227 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powód domagał się zapłaty kwoty 102.000 zł tytułem odszkodowania w związku z kradzieżą pojazdu objętego umową ubezpieczenia autocasco zawartą z pozwanym dnia 9 lipca 2010 r. potwierdzoną polisą seria (...).

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Natomiast zgodnie z art. 815 § 1 k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. W myśl § 2 jeżeli w umowie ubezpieczenia zastrzeżono, że w czasie jej trwania należy zgłaszać zmiany okoliczności wymienionych w paragrafie poprzedzającym, ubezpieczający obowiązany jest zawiadamiać o tych zmianach ubezpieczyciela niezwłocznie po otrzymaniu o nich wiadomości. Przepisu tego nie stosuje się do ubezpieczeń na życie. Zgodnie z § 3 ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności, o których mowa w zdaniu poprzedzającym.

Podkreślić należy, że ubezpieczający ma obowiązek podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Na tej podstawie ubezpieczyciel oceni zakres ryzyka ubezpieczeniowego, podejmie decyzję czy zawierać umowę ubezpieczenia, a jeśli tak to na jakich warunkach. W ten sposób ubezpieczenie jawi się jako kontrakt najwyższego zaufania. Nie może być wątpliwości, iż ubezpieczyciel oczekiwać może podania do jego wiadomości jedynie tych okoliczności, o które sam zapytywał, co oznacza, iż katalog tych okoliczności jest zamknięty. Ubezpieczający nie ma zatem obowiązku informowania ubezpieczyciela o innych okolicznościach, chociażby miały one znaczenie dla oceny ryzyka ubezpieczeniowego, co zapobiega powstaniu stanu niepewności co do podstaw wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Obowiązek informacyjny obejmuje również przedstawiciela ubezpieczającego (pełnomocnika i przedstawiciela ustawowego), jeśli umowa ubezpieczenia zawierana jest przy jego udziale. Przedstawiciel ma obowiązek podania do wiadomości ubezpieczyciela okoliczności jemu znanych, przy czym chodzi tu o okoliczności, o

których nie wiedział sam ubezpieczający, o czym decyduje użycie zaimka "ponadto". Poza ubezpieczeniami na życie, w których ubezpieczyciel obejmuje ochroną zmiany w stanie zdrowia ubezpieczonego, ubezpieczający może zostać zobowiązany na podstawie umowy, do zgłaszania w czasie jej trwania zmian okoliczności, o które był zapytywany w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Oznacza to po pierwsze, iż wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje skutki okoliczności zarówno podanych niezgodnie z prawdą, jak i tych, których pomimo zapytania ubezpieczyciel nie został poinformowany, czy nie został zawiadomiony o ich zmianie. Po drugie, wyłączenie odpowiedzialności za okoliczności zatajone lub nieprawdziwe wymaga stwierdzenia, iż między określoną okolicznością a zajściem wypadku lub jego następstwami zachodzić musi związek przyczynowy, co wykazać musi ubezpieczyciel, poza przypadkami, o których mowa w § 3 zd. 2. Jeżeli do naruszenia obowiązków informacyjnych z paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, ustanawia się domniemanie, iż wypadek ubezpieczeniowy i jego następstwa są skutkiem okoliczności niepodanych do wiadomości ubezpieczyciela. Przepis art. 815 § 3 k.c. nakłada na zakład ubezpieczeń obowiązek wykazania, że kontrahent podał niezgodnie z prawdą okoliczności, o które zapytywał we wniosku. Przeprowadzenie tego dowodu prowadzi do uwolnienia go od odpowiedzialności, chyba że ubezpieczający wykaże, że okoliczności te nie mają wpływu na zwiększenie prawdopodobieństwa wypadku objętego umową (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 sierpnia 2005 r. I ACa 384/05, OSA 2006 nr 4, poz. 11, str. 40).

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy wykazał, że pojazd B. (...) zarówno w dniu podpisania umowy ubezpieczenia autocasco (9 lipca 2010 r.), jaki i w dacie kradzieży (19 września 2010 r.) posiadał wymagane przez ubezpieczyciela systemy zabezpieczeń w postaci autoalarmu i immobilisera. Skoro autoalarm i immobiliser uruchamiały się automatycznie wraz z zamknięciem samochodu, to nie sposób przyjąć, że została spełniona przesłanka z § 8.1 pkt 10 lit. c OWU, którą pozwany wskazał jako jedną z podstaw odmowy wypłaty odszkodowania. Pozwany zarzucił, że wątpliwości co do wyposażenia samochodu powoda B. (...) o nr rej.: powziął po rozkodowaniu VIN w (...)B., który nie wymieniał autoalarmu. W tym miejscu należy zauważyć, że analiza wyposażenia pojazdu przedstawiona przez biegłego na podstawie rozkodowania VIN w pkt 2.4. opinii nie zawiera informacji ani o autoalarmie ani immobiliserze, ani wielu innych informacji np. o silniku pojazdu. Stąd nasuwa się wniosek, że samochody takiej marki i klasy mają systemy zabezpieczenia w postaci immobilisera czy autoalarmu na wyposażeniu podstawowym, które nie wiążą się ze szczególnym, ekskluzywnym i charakterystycznym dla konkretnego modelu wyposażeniem i dlatego nie wymienione zostały po rozkodowaniu VIN. Powyższe potwierdził świadek F. W., który jest agentem ubezpieczeniowym i zawierał umowę ubezpieczenia autocasco z pozwanym. Stwierdził, że wybierając markę i model samochodu sposoby zabezpieczenia pokazują się automatycznie. W przypadku samochodów rodzajowo odpowiadających B. (...) rzeczą naturalną jest występowanie dwóch systemów zabezpieczeń. W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał, iż skradziony w dniu 19 września 2010 r. samochód marki B. (...) o nr rej.: nie posiadał systemów zabezpieczeń wskazanych przy zawieraniu umowy ubezpieczenia autocasco w dniu 9 lipca 2010 r., tj. autoalarmu i immobilisera.

Konkludując, na gruncie niniejszej sprawy ubezpieczyciel po pierwsze nie wykazał, aby przedmiotowy samochód nie posiadał systemów zabezpieczeń wymaganych dla zawarcia umowy autocasco z dnia 9 lipca 2010 r., tj. autoalarmu i immobilisera, ani aby systemy te nie działały skoro uruchamiały się automatycznie wraz z zamknięciem samochodu. Tym samym, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda objętą ochroną ubezpieczeniową na mocy umowy autocasco z dnia 9 lipca 2010 r. Wysokość odszkodowania została ustalona w oparciu o opinię biegłego, który dokonał wyceny przedmiotowego pojazdu na dzień kradzieży, tj. 19 września 2010 r. na kwotę 101.700 zł. / pkt 1 i 2 wyroku/

Nadto, w ocenie Sądu nie sposób z braku dopełnienia warunku w postaci złożenia karty pojazdu, przy złożeniu jednocześnie wszystkich innych dokumentów i urzędzeń potwierdzających oraz dających prawo, jak i faktyczną możliwość dysponowania pojazdem - mówić o zajściu okoliczności uniemożliwiających przyjęcie odpowiedzialności. Złożenie karty nie wpływało przecież na ustalenie przyczyn, okoliczności zdarzenia czy wysokości odszkodowania – a tylko to uprawniałoby pozwanego do wyłączenia się spod odpowiedzialności. Za wiarygodne Sąd uznał okoliczności

przedstawione przez powoda dotyczące zaginięcia przedmiotowej karty pojazdu. W sytuacji złożenia wszystkich dokumentów związanych z nabyciem i uprawnieniami do przedmiotowego pojazdu (jedynie z wyłączeniem karty pojazdu), dokumentów dotyczących zgłoszenia kradzieży i wyrejestrowania w związku z nią pojazdu, złożenia wszystkich kluczyków, pilotów, sterowników – uznać należało, że przekazane zostały w wystarczającym zakresie elementy decydujące o faktycznej możliwości dysponowania pojazdem i pozwalające na ocenę, iż ze strony poszkodowanego nie doszło do zaniedbań w zakresie nadzoru nad mieniem, a tym samym, że doszło do zdarzenia objętego umową uzasadniającego wypłatę świadczenia. W przedmiotowej sprawie nie wykazano, aby zachodził jakikolwiek związek między zgubieniem karty pojazdu a utratą pojazdu. Zgubienie karty pojazdu nie stanowiło ułatwienia w dokonaniu kradzieży pojazdu. Karta pojazdu została przez powoda uprzednio zgubiona, a nie pozostawiona w skradzionym samochodzie. Tym samym, zarzut pozwanego w tym zakresie należało uznać za niedopuszczalny. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 5 września 2001 r., sygn. akt I CKN 31/99, LEX nr 52354, iż postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia przewidujące wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej w razie niedopełnienia przez ubezpieczającego obowiązków zmierzających do zmniejszenia szkody bez względu na to czy niedopełnienie tych obowiązków było wynikiem rażącego niedbalstwa – są sprzeczne z art. 826 k.p.c., a tym samym są nieważne.

Zarzut pozwanego w przedmiocie braku legitymacji powoda do ubiegania się o całą kwotę odszkodowania z uwagi na okoliczność, że bank jest współwłaścicielem pojazdu, nie zyskał aprobaty Sądu, albowiem w dniu 14 listopada 2011 r. bank przelał zwrotnie na rzecz powoda wszelkie prawa wynikające ze zdarzenia ubezpieczeniowego, tj. szkody AC nr (...) z dnia 19 września 2011 r., a w szczególności prawo do dochodzenia roszczeń na drodze sądowej przez kredytobiorcę (czynna legitymacja procesowa) od pozwanego. Niezależnie od powyższego, należało wskazać, iż w orzecznictwie wywiedziono, że istotą czynności zachowawczych, o których mowa w art. 209 k.c. jest ochrona wspólnego prawa. Cel ten jest realizowany przez wykonywanie "wszelkich czynności" i dochodzenie "wszelkich roszczeń". Czynność zachowawcza może mieć charakter czynności faktycznej, czynności prawnej, a przede wszystkim czynności procesowej. Objasniając istotę czynności zachowawczej należy zwrócić uwagę, że w przypadku dochodzenia roszczenia może ono być realizowane tylko w całości, a więc niepodzielnie. Czynności zachowawcze może wykonywać każdy ze współwłaścicieli indywidualnie, niezależnie od innych albo w porozumieniu z innymi współwłaścicielami. Samodzielne wykonywanie czynności zachowawczych przez współwłaściciela jest dopuszczalne w takim zakresie, jaki daje się pogodzić z korzyścią i interesem wszystkich współwłaścicieli. /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r., sygn. akt II CSK 673/12, LEX nr 1394087/

Orzekając o roszczeniu odsetkowym należało przywołać treść przepisu art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach łączącej strony umowy ubezpieczenia oznaczony jest przez przepis art. 817 k.c. Zgodnie z § 1 tego artykułu, jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty zawiadomienia o wypadku. Jedynie wówczas, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od wyjaśnienia tych okoliczności (§ 2). W rozważanej sprawie pozwany został powiadomiony o szkodzie w dniu 20 września 2010 r. /k. 23/ Nie zachodziły przy tym żadne szczególne okoliczności, które uniemożliwiłyby stronie pozwanej wyjaśnienie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia. Zatem, pozwany obowiązany był do wypłaty odszkodowania w terminie do 20 października 2010 r., co uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych liczonych od dnia 21 października 2010 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy i obciążył obowiązkiem ich poniesienia w całości pozwanego. Opłata od pozwu wynosiła 5.100 zł, przy czym powód był częściowo zwolniony od kosztów sądowych, tj. w zakresie opłaty od pozwu powyżej kwoty 2.000 zł. Koszty opinii biegłego mgra inż. P. B. (2) wyniosły 1.219, 02 zł, natomiast koszty tłumaczenia przysięgłego z języka polskiego na język

niemiecki zapytania Sądu do dealera B. w Niemczech wyniosły 73, 97 zł. Zatem, zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.2015 – j.t.) w punkcie 3a wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4.392, 99 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. Kwota zasądzona w punkcie 3b wyroku tytułem zwrotu kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powoda obejmuje kwotę 2.000 zł uiszczoną przez powoda tytułem opłaty od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3617 zł. Koszty udziału w sprawie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego Sąd policzył w oparciu o § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 – j.t.), doliczając opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSO Maria Prusinowska

Zarządzenie/ Proszę:

1. Odnotować uzasadnienie (w dniach 15, 16 czerwca 2016 r. urlop sędziego)
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. Z wpływem/ za 21 dni.

P., 1 lipca 2016 r.

SSO Maria Prusinowska